

# Złoty pierścionek – Irena Santor

Chodził kiedyś katarzyniarz  
Nosił na plecach słowików chór  
I papugę ze złotym dziobem  
I pierścionków sznur  
Nad warszawską szarą Wisłą  
Za jeden grosik za dwa lub trzy  
Modry Dunaj w takt walca płynął  
I papuga ciągnęła mi

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście  
Z niebieskim oczkiem z błękitnym niebem na szczęście  
Złoty pierścionek katarzyniarza jedyny  
Na moje szczęście na szczęście każdej dziewczyny

Dzisiaj tamten katarzyniarz  
Nosi na plecach już skrzynię lat  
I we włosach pierścionki srebrne  
Które zwija wiatr  
Odleciała już papuga  
I mój pierścionek dawno znikł  
Więc powiedzcie gdzie mam go szukać?  
Kto go jeszcze odnajdzie mi?

Złoty pierścionek złoty pierścionek na szczęście  
Z niebieskim oczkiem z błękitnym niebem na szczęście  
Złoty pierścionek taki miedziany dziecinny  
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych